



Katarzyna Kaczor-Scheitler* 

IDEA CONTEMPTUS MUNDI W ŚWIECIE POGARDZONYM... (1647) STANISŁAWA TEODORA PIOTRKOWCZYKA

SŁOWA KLUCZOWE

Stanisław Teodor Piotrkowczyk; poezja okolicznościowa; epitalamium nabożne; tradycja antyczna; tradycja biblijna; panegiryk

Epitalamia nabożne w staropolszczyźnie

Okolicznościowe utwory epitalamijne pojawiły się w Polsce w początkach XVI wieku na dworze królewskim w związku z małżeństwem Zygmunta I i Barbary Zapolyi (1512). Zanim jednak zaczęły powstawać teksty tego typu, istniały od czasów najdawniejszych rodzime pieśni towarzyszące zaślubinom (Mroczek 1986: 85; Mroczek 1989: 47). Wzmiankę na temat śpiewów podczas wesela zamieścił w IV księdze *Kroniki polskiej* Wincenty Kadłubek (1974: 211–215, 237–239), zaś ich ślady znajdujemy w *Trenie VI* Jana Kochanowskiego (1983: 129). Gatunek epitalamium sięga tradycji antycznej. Pierwszy literacki przekaz na temat obrzędowych śpiewów weselnych występuje w *Iliadzie* Homera (XVIII, w. 340–344) (Homer 1954: 291) i *Tarczy Heraklesa* Hezjoda (Hezjod 1919: 6–17). Pieśni weselne wraz z towarzyszącymi im zwyczajami obrzędowymi tworzyła również Safona. Motywy zaślubin bogów i bohaterów pojawia się także w utworach innych poetów starożytnej Grecji, np. w *Prometeuszu w okowach* Ajschylosa, w *Ptakach* i *Pokoju* Arystofanesa czy w *Trojankach* Eurypidesa. W Rzymie epitalamium liryczne

* Katarzyna Kaczor-Scheitler – dr hab. prof. UŁ, Uniwersytet Łódzki, Wydział Filologiczny, Instytut Filologii Polskiej i Logopedii, Zakład Literatury Dawnej, Edytorstwa i Nauk Pomocniczych, ul. Pomorska 171/173, 90-236 Łódź, <https://orcid.org/0000-0003-3955-138X>; e-mail: kaczor-scheitler@uni.lodz.pl

tworzył m.in. Katullus (1956: 52–64, 71–91). Liryczne pieśni weselne wyszły także spod pióra Owidiusza, jednak znane są tylko ze wzmianek. Epicką ich odmianę, w której dominowało opowiadanie o zdarzeniach związanych z zaślubinami, tworzyli Stacjusz, a później Klaudian (Mroczek 1989: 7–13, 16–25).

W średniowieczu pojawiły się liczne, zróżnicowane gatunkowo utwory określane tym mianem (poematy epickie, hymny, traktaty prozą, listy). Ich charakterystyczną cechą stanowiło połączenie treści religijnych z elementami pochodzącymi ze starożytnego epitalamium oraz z Biblii. Inspiracje czerpano z *Pieśni nad Pieśniami* oraz *Psalmu 44* (45): *Eructavit cor meum...*, a także z komentarzy do tych tekstów, które interpretowały zawarcie małżeństwa pomiędzy dwojgiem ludzi jako alegorię duchowych, mistycznych zaślubin. W tego rodzaju formach literackich wychwalano dziewictwo jako drogę życia przybliżającą człowieka do Boga, oddawano cześć Dziewicy Maryi i świętym, upamiętniano wydarzenia religijne, takie jak konsekracja kościoła, składanie ślubów zakonnych oraz zawieranie małżeństw (Mroczek 1986: 89; Mroczek 1990: 184).

W XVII wieku, obok utworów pisanych z okazji świeckich zaślubin, tworzone także epitalamia nabożne (dewocyjne), nawiązujące do średniowiecznej tradycji europejskiej. Ich autorzy, wzorując się na epitalamiach świeckich, ukazywali duchową więź bohaterów panegiryków z Bogiem. Tego typu teksty służyły uświetnieniu religijnych wydarzeń, m.in. obrzędu składania ślubów zakonnych. Pisane na tę okoliczność, aby uhonorować niewiasty i ich wybór życia w klasztorze, pełniły rolę wyjątkowego daru ofiarowanego im w dowód uznania. Z uwagi jednak na zwyczaj podawania epitalamiów do druku, były one przeznaczone nie tylko dla adresatek, ale także dla potencjalnych czytelników.

W dobie staropolskiej uroczystości zaślubin z Bogiem upamiętniano za pomocą trzech okolicznościowych form wypowiedzi: kazań towarzyszących obłóczynom i profesji zakonnej, mów świeckich wygłaszanych na wzór mów weselnych oraz epitalamiów nabożnych, które mogły być zróżnicowane gatunkowo, jednak musiały nawiązywać do konwencji oracji weselnych¹. Religijne utwory tego typu tworzone były w dwu odmianach: na okoliczność biskupich ingresów oraz „godów duchowych”². Te drugie pisali zazwyczaj bracia dla wstępujących do zakonu siostr, co ilustruje twórczość Stanisława Teodora Piotrkowczyka.

¹ Na temat obłóczyn i duchowych zaślubin pisali m.in.: Tufta (1970); Lowe (1998: 41–65); Kaczor-Schettler (2010: 332–349; 2014a: 5–22; 2014b: 163–181; 2020: 185–201; 2022: 121–141); Trębska (2010: 123–137; 2011a: 373–386; 2011b: 245–258); Przybyłowicz (2013: 179–193); Kuran (2014a: 315–332; 2014b: 268–290).

² Wskazane odmiany nawiązywały do form wykształconych w średniowieczu – epitalamium ascetycznego i uświetniającego wydarzenia w życiu kościoła (Ślękowa 1991: 114–115).

W staropolskich epitalamiach nabożnych występowały charakterystyczne dla gatunku motywy: opis uroczystości, adoracja Oblubieńca, pochwała Oblubienicy oraz życzenia. Przywołana jest także scena pożegnania córki z matką, następnie dobitnie podkreślony zostaje moment włączenia się do wspólnoty zakonnej, któremu towarzyszy wyrzeczenie się rodziny oraz prośba do patronki zakonu o przyjęcie do zgromadzenia (Ślękowa 1991: 115–116).

Do epitalamiów związanych z wstępowaniem do klasztoru, obok panegiryków autorstwa Piotrkowczyka, włącza się również *Wezwanie Oblubienicy nowych na gody zacne od Chrystusa Pana, do Prześwietnego Zakonu Premonstratenskiego na Zwierzyńcu* (Kraków 1623), napisane przez Marcina Ryszarda Rostkowicza, kapłana tego zakonu³.

O autorze i jego panegirykach

Stanisław Teodor Piotrkowczyk herbu Pilawa (ok. 1625–1674/75), syn Andrzeja Piotrkowczyka (ok. 1585–1645), profesora Uniwersytetu Krakowskiego, prawnika, drukarza, rajcy krakowskiego i sekretarza królewskiego, oraz jego drugiej żony Anny Teresy z Pernusów (zm. 1672), był oficerem dragonów i drukarzem krakowskim. W roku 1645 rozpoczął studia poetyki na Uniwersytecie Krakowskim, które kontynuował w Monachium (Ptak-Korbel, Wawrykiewicz 1981a: 444; Ptak-Korbel, Wawrykiewicz 1981b: 444–445; Kaczor-Scheitler 2014a: 6; 2020: 187–188; 2022: 125–126; Komorowska 2023: 84–87).

Piotrkowczyk za pomocą rymowanych panegiryków upamiętnił uroczystość obłóczyn i złożenia ślubów zakonnych przez swoje trzy siostry: Barbarę, Agnieszkę i Katarzynę. Barbarze (w zakonie Marii) i Agnieszce (w zakonie Kunegundy), dominikankom wступującym do klasztoru w Krakowie na Gródku, brat zadeedykował *Oświadczenie wrodzonej braterskiej miłości Barbarze...* (Piotrkowczyk 1645), *Wieniec białoczerwony lilijowy Agnieszce...* (Piotrkowczyk 1646)⁴ oraz *Świat pogardzony od Jej Mości Panny Kunegundy...* (Piotrkowczyk 1647)⁵. Okolicznościowe utwory *Szczęśliwy wstęp na nigdy niezwiędłą Górę Karmelu Jej Mości Panny Katarzyny Piotrkowczykówy* (Kraków 1647) oraz *Akt weselny na nigdy niezwiędłej górze Karmelu Jej Mości Panny Teresy Anny od Świętego Józefa...* (Piotrkowczyk 1648)⁶ ułożył na duchowe zaślubiny siostry Katarzyny, która w zakonie karmelitańskim przybrała imię Teresy Anny od św. Józefa (Borkowska 2005: 256–257). Wydał

³ Tematyka tego panegiryku była przedmiotem badań Katarzyny Kaczor-Scheitler (2010: 332–349).

⁴ Analizy utworu okolicznościowego dokonała K. Kaczor-Scheitler (2020: 185–201).

⁵ Na temat tradycji biblijnej i antycznej w epitalamiach nabożnych S.T. Piotrkowczyka pisała K. Kaczor-Scheitler (2022: 121–141).

⁶ Analizę tekstu przeprowadziła K. Kaczor-Scheitler (2014a: 5–22; 2014b: 163–181).

także kilka pojedynczych epigramatów, na przykład ośmiowiersz dedykacyjny umieszczony w *Antyfonarzu* z 1645 roku (Estreicher 1912: 297–299).

Okolicznościowa twórczość epitalamijna Stanisława Teodora Piotrkowczyka koncentrowała się na aspekcie literackim, z pominięciem wymiaru ceremonialnego. W przypadku tego drugiego utworu musiałyby być stworzone z myślą o ich wygłoszeniu podczas uroczystości zaślubin zakonnicy. Biegun literacki jednoznacznie wskazuje na to, że panegiryki autora powstały w nawiązaniu do tematyki nuptialnej, choć nie były bezpośrednio związane z tą okazją. Utwory Piotrkowczyka stanowiły okolicznościowy dar, mający na celu uhonorowanie niewiast i ich wyboru życiowej drogi.

Poeta zrezygnował z deskrypcji samego aktu ceremonii. Skoro – jak można przypuszczać – utwory zostały wręczone adresatkom podczas tego wydarzenia, takie opisy nie mogły się w nich pojawić. Twórca skupił się więc na poetyckim przedstawieniu zdarzeń, które miały miejsce przed uroczystością, nadając swoim tekstom typowo epicki charakter⁷. Nie uroczystości duchowych godów stały się zatem tematem utworów, ale okoliczności je poprzedzające.

Utwory epitalamijne Piotrkowczyka nie były w nadmierny sposób sformalizowane. Ich kształt zależał przede wszystkim od inwencji twórcy, który, zachowując obowiązujące w strukturze tego gatunku elementy, pozwolił sobie na pewne eksperymenty, obejmujące warstwę inwencyjną, kompozycję i styl wypowiedzi. Autor wprowadził także do panegiryków koncepty, takie jak motyw wieńca, metaforyka kwietna czy idea *contemptus mundi*, które kształtowały strukturę tekstu. Warto dodać, że w XVII wieku często pojawiały się one w służbie tendencji panegirycznych, którym podporządkowane były tradycyjne elementy utworu weselnego (Mroczek 1986: 98).

Specyfiką publikacji okolicznościowej było to, że nie przedstawiała być wyrazem różnego rodzaju więzi łączących laudatora z adresatem lub bohaterem utworu (Dmitruk 1985: 10). W panegirykach Piotrkowczyka w charakterystyczny sposób ukształtowany został podmiot mówiący. Był nim poeta, a zarazem rodzony brat niewiast, z którymi – mocą pokrewieństwa – łączyły go bliskie relacje. Adresatkami epitalamiów uczynił twórca osoby konkretne, biograficznie określone, a eksplicytny odbiorca „przesądza o ukształtowaniu utworu, decyduje o jego treści, o zastosowanych przez nadawcę rozwiązaniach kompozycyjno-stylistycznych” (Tutak 2013: 26). Autor przedstawił swoje bohaterki jako istoty ziemskie, a jednocześnie już czysto duchowe, uświęcając je, sakralizując.

⁷ Zagadnienie omówił Roman Krzywy we *Wstępie do Epitalamiów* Samuela Twardowskiego (Krzywy 2007: 11).

Epitalamia Piotrkowczyka koncentrują się na laudacji adresatek oraz ich rodzin, uwypatniając związki z rodem i zakonem, który wybrały. Kompozycja tych utworów oraz występujące w nich motywy, takie jak pochwała adresatek za wybór życia zakonnego i świątobliwość, podkreślenie roli rodziny w kształtowaniu wartości chrześcijańskich, a także odniesienia do obrzędów weselnych (np. pożegnanie z rodzicami czy błogosławieństwo), wskazują na silny wpływ teorii retorycznej. Poeta często wykorzystywał toposy biograficzne, szczególnie rozwijając wątki genealogiczne. Jego styl panegiryczny charakteryzował się łączeniem tradycji chrześcijańskiej, antycznej oraz biograficznej, co stanowiło podstawę struktury tych utworów.

Warto przypomnieć, że zwyczaj wychwalania osób wywodzi się z tradycji antycznej i był nieodłącznym elementem dawnych obrzędów. W utworach greckich i rzymskich inspiracją do pochwały mogły się stać nie tylko zalety wybranki, ale także rodziny i zacnego rodu (Mroczek 1989: 55). *Laudatio* w epitalamiach autora dopełniają życzenia oraz skierowane do rodziców adresatek prośby, by udzielili im swego błogosławieństwa. Stałym elementem utworów pochwalnych jest także zamieszczona w ich ostatnich wersach *petitio* twórcy o opiekę nad nim ze strony wychwalanej przez niego zakonniczki.

Stanisław Teodor Piotrkowczyk, tworząc epitalamijne utwory w języku ojczystym, imitował reguły tworzenia świeckich pieśni weselnych. Miał jednak świadomość odrębności, tego, że tworzy inną jakość panegiryków, które były przeznaczane dla osób konsekrowanych i miały powstać dla uczczenia wyboru niełatwej, bo pełnej wyrzeczeń ich ścieżki życia.

Świat pogardzony od Jej Mości Panny Kunegundy Piotrkowczykówny [...] krótko opisany – zarys problematyki

Epitalamijny utwór *Świat pogardzony od Jej Mości Panny Kunegundy Piotrkowczykówny [...] krótko opisany*, który powstał na obłóczyny siostry Agnieszki Piotrkowczykówny (w zakonie Kunegundy; zm. 1675) (Borkowska 2005: 230), w ocenie Michała Hieronima Juszyńskiego, to „wiersz najpiękniejszy, dowodzi [...] talentów rymotwórczych [autora – K. K.-S.], które mogły być doskonałymi” (Juszyński 1820: 64). Piotrkowczyk przekonuje w panegiryku, że jedynym lekarstwem na szczęście jest życie w odosobnieniu, które oddala od człowieka wszelkie światowe marności, i takiego wyboru wina on swojej siostrze. W utworze ukazuje opozycję między zepsutym światem a życiem w klasztorze, oferującym schronienie. Według autora, to jedyne miejsce, w którym można oderwać się od złudnych pokus i przybliżyć do Boga.

Tytuł wiersza okolicznościowego *Świat pogardzony od Jej Mości Panny Kunegundy Piotrkowczykówny...* oraz rozsiane w nim odniesienia do idei *contemptus*

mundi organizują cały utwór. W jego strukturze wyodrębnić należy trzy części, pisane wierszem stroficznym. Każda z nich poprzedzona jest rozbudowanym nagłówkiem, w którym upersonifikowana „Wzgarda świata” zapowiada temat poszczególnych segmentów. Zarówno z jej punktu widzenia, jak i samego autora („Szczęśliwszy, mówię”; P, *Świat*, II, w. 81⁸; „Niechaj mi będzie przynajmniej zapisy / Wolno twe wspomnieć”; P, *Świat*, II, w. 105–106; „Wiem, że go [wieniec cierniowy – K. K.-S.] tobie użyczy [św. Katarzyna Sienieńska – K. K.-S.] z ochotą”; P, *Świat*, III, w. 61) prowadzona jest poetycka narracja.

Świat pogardzony... zawiera obszerny wywód na temat „złotego wieku”, prostego i bogatego w cnoty, oraz czasu późniejszego, pełnego jadu i trucizny, czyli nienawiści wśród ludzi. Deskrypcja kontrastowych okresów służyła wyeksponowaniu wizerunku siostry poety, która potrafiła ustrzec się przed próżnym i obłudnym światem, wybierając żywot zakonny.

„Wiek to był prosty, lecz w cnoty bogaty, / Barziej pilnował Boga niż intraty”

Część pierwsza *Świata pogardzonego*... zawiera wywód na temat „złotego czasu”, „wieku niewinności”, w którym nikogo nie dręczyły zmartwienia, świat nie był przepełniony gniewem, wszyscy odnosili się do siebie z szacunkiem, wiedli życie w harmonii i spokoju, z dala od trosk („Póki te złote kwitnęły godziny, /

⁸ Wszystkie cytowane fragmenty pochodzą z edycji: Piotrkowczyk 1647. Lokalizuję je w tekście głównym, stosując zapis: P [skrót odsyłający do Stanisława Teodora Piotrkowczyka], *Świat* [fragment tytułu utworu], część oznaczona cyfrą rzymską, wersy.

⁹ Wersy te odnoszą się do mitycznego podziału dziejów ludzkości na cztery epoki: wiek złoty, srebrny, miedziany i żelazny, a szczególnie do okresu uznawanego za najszcześniejszy. Wiek złoty był czasem wolnym od lęku, kar i sądów, a wszędzie panował pokój. Ludzie żyli w poczuciu bezpieczeństwa i harmonii, a w przyrodzie nieprzerwanie kwitła wiosna. Była to era obfitości i dobrobytu. W wieku srebrnym nastąpił podział roku na cztery pory. Ludzie zaczęli odczuwać zmiany temperatury (upał i mróz) i szukali schronienia w jaskiniach oraz szałasach. Wtedy zaczęto również uprawiać ziemię. Wiek miedziany był gwałtowny, porywczy, jednak nie zbrodniczy, jak następny. W wieku żelaznym ujawniły się ludzkie skłonności do zła – zdrada, podstęp, oszustwo i przemoc stały się powszechne, a zbrodnica żądza posiadania przejęła kontrolę nad sercami. Powstały granice oddzielające ludzi, rozpoczęła się migracja, a z ziemi zaczęto wydobywać bogactwa naturalne, takie jak żelazo i złoto. Wraz z tym wybuchały wojny, a poczucie bezpieczeństwa stopniowo zanikało. Nienawiść wdierała się wszędzie, także między bliskich (Grimal 1987: 363; hasło: *Złoty wiek*, przeł. O. Szarska; Kubiak 1999: 83–93).

Koncepcja „złotego wieku” pojawia się w różnych kulturach literackich, a w tradycji zachodniej szczególnie u Hezjoda (*Prace i dni*) i Wergiliusza (*Eneida*), którzy w swoich dziełach przedstawili ideał tego okresu jako czasu harmonii, dobrobytu i sprawiedliwości.

Do swojej wzgardy nie dał świat przyczyny. / Spokojne ludzi sny miłe głąsały, / Z daleka troski sprzykrzone mijały”; P, *Świat*, I, w. 25–28).

Tematykę czterech wieków ludzkości bądź utopijnej wizji złotego wieku podejmowało wielu badaczy. Jean Delumeau postawił pytanie: „czy nasza epoka – nie powinna by, bardziej niż wszystkie epoki minione, dowiedzieć się, jakie były raje tych, co nas poprzedzili?” (Delumeau 1996: 5). Dariusz Śnieżko, analizując motywy literackie, zauważył, że „w micie złotego wieku tradycja śródziemnomorska zdeponowała przeświadczenie o tym, że w epoce początku panowało dobro i szczęście, że skarłałe pokolenie współczesnych nie wytrzymuje porównania z generacją pierwszych ludzi” (Śnieżko 1996: 9). Zwrócił ponadto uwagę na problem „upolitycznienia” mitu złotego wieku. Uznał, że obywatele świata rzymskiego, w przeciwieństwie do Greków, nie potraktowali mitu jako fantazji poetyckiej, ale wprzęgli go do sfery ideologii państwowej (Śnieżko 1990: 3–4; 1996: 23)¹⁰.

Piotrkowczyk w *Świecie pogardzonym*... zaznacza, że w dawnych czasach ziemia była żyzna i urodzajna. Nie istniały wówczas powody, by gardzić światem czy człowiekiem. Wszyscy wiodli spokojny, bezproblemowy i dostatni żywot („Póki nie była ziemia krwią skropiona”; P, *Świat*, I, w. 1). Autor przedstawia przeszłość, odwołując się do tradycji antycznej. Za zamierzchłe czasy uznaje okres złotego wieku, kiedy nie dochodziło do wojen, a ziemia nie była nasączona ludzką krwią. Wówczas Astraja (Astrea)¹¹, córka Zeusa i Temidy, wpajała ludziom poczucie sprawiedliwości i cnoty („[...] póki zatajona / Astrea jeszcze na świecie mieszkała, / I między ludźmi widywać się dała”; P, *Świat*, I, w. 2–4).

Autor podkreśla, że w tej bezkonfliktowej erze śmierć nie była tak powszechna i nie zbierała tak wielkiego żniwa, ponieważ wszyscy żyli w pokoju. Nie wszczynano wtedy wojen, które zawsze stanowiły główne źródło ofiar wśród niewinnych ludzi („Bo przecie w ten czas śmierć jeszcze nie była / I we krwi ludzkiej jeszcze nie brodziła”; P, *Świat*, I, w. 33–34). Wszyscy spali spokojnie i nikt nie martwił się o to, że mogą go podzielić konflikty z drugim człowiekiem:

Póki nie kuto żelaza na miecze
Ani łakome chciwości człowiecze
W głębokiej ziemi kruszcza nie szukały,
Jeszcze coś dawne cnoty wieki miały.
(P, *Świat*, I, w. 5–8).

¹⁰ Por. też Sarnowska-Temeriusz 1969; Walińska 2003: 108–109, 111.

¹¹ Astraja – imię Panny (gwiazdozbiór) z okresu, w którym panowała ona na Ziemi. Kiedy śmiertelnicy się zdegenerowali, a zło opanowało świat, Astraja wstąpiła w niebo i tam przemieniła się w konstelację Panny (Grimal 1987: 45; hasło: *Astraja*, przeł. O. Szarska).

Każdy czuł się wolny, nie obawiał się śmierci („Parki nie wiły swojego przędziona”; P, *Świat*, I, w. 35). Poeta zaznacza, że tym, co wówczas przybliżało człowieka do Boga, była prawdziwa wiara. Za największą jej oznakę uznawano otwarte serce, pokorę oraz ofiarowanie się Stwórcy w modlitwie:

Wonne kadzidła i ołtarze ryte
Bogu dawali, [...]
Pierwsze to u nich bywały ofiary,
Skruszone serce Bogu dać za dary.
Popiołem głowę swą posypowali,
Skąd nie dziw, że tu bogowie mieszkali.
(P, *Świat*, I, w. 57–58, 61–64).

Wzniesione ołtarze nie musiały być wystawne i bogate, stanowiły jednak wyraz wiary człowieka, zaś posypywanie głów popiołem było oznaką pokuty i uniżenia. W „złotym czasie” – według autora – jeśli ktoś oddany był Bogu, to wszędzie, w każdym zakątku świata, mógł Mu wiernie służyć („I w ten czas nie żał było na tym świecie / W mieście przemieszkąć abo gdzie w powiecie”; P, *Świat*, I, w. 65–66).

Piotrkowczyk wskazuje na marność i kruchość życia ziemskiego (por. Kunstler-Langner 1996), akcentując jego przemijalność oraz nieuchronność rychłego końca („[...] O daremne piecze, / Na nici wisi zdrowie twe człowiecze”; P, *Świat*, I, w. 39–40). Los człowieka „wisi na nici”, której przerwanie zależy od bogiń śmierci. Motyw ten pojawia się w mitologii greckiej, gdzie Mojry, będące personifikacjami przeznaczenia, miały władzę nad zakończeniem ludzkiego żywota. Występuje także w *Pieśni Ezechiasza*, króla judzkiego, który popadł w chorobę, lecz został z niej uzdrowiony („Zwijam jak tkacz moje życie. On mnie odcina od nici”; Iz 38, 12). Biblijny bohater porównuje siebie do tkacza, który zwija swój żywot, zaś nic – jako symbol istnienia – zostaje odcięta, odłączając go od doczesności.

W ostatniej strofie pierwszej części epitalamium, która stanowi podsumowanie wieku niewinności, Piotrkowczyk podkreśla, że w tamtym okresie człowiek mniejszą wagę przywiązywał do dóbr materialnych, większą zaś do Boga i wiary („Mogłeś mu ufać, bowiem z każdej miary / Na ten czas danej dotrzymywał wiary. / Wiek to był prosty, lecz w cnoty bogaty, / Barziej pilnował Boga niż intraty¹²”; P, *Świat*, I, w. 69–72).

¹² Intrata – dochód.

**„Szczęśliwszy w swoim ubogim ubierze / Ten, co świat depce, nie czując
w nim smaki, / Wiedząc, że on jest zawsze ladajaki”**

Część druga panegiryku rozpoczyna się opisem zła, jakiego dopuszczali się ludzie, zdradzając siebie nawzajem i wszczynając wojny. Piotrkowczyk wspomina o jadzie i truciznie, które – jego zdaniem – rządzą światem:

A teraz jako pomieszali z jady
Swoje napoje dla śmiertelnej zdrady,
Z smoków trucizny wszystkie wytoczyli,
Nimi żelaza swoje napoili.
(P, *Świat*, II, w. 1–4)

Słowa autora odnoszą się do ostatniego wieku – żelaznego, który splamił się występkiem i okrucieństwem. Ludźmi zaczęła kierować chciwość, chęć posiadania dóbr materialnych. Ważną kwestią podjętą w tej części utworu jest zwrócenie uwagi na to, kim jest człowiek szczęśliwy, a kim *szczęśliwszy*. Według autora istota ludzka staje się w pełni spełniona dopiero po zaakceptowaniu trudów napotykanym w czasie ziemskiej egzystencji:

Szczęśliwy teraz, któremu to dały
Życzliwe nieba, że mu się udały
Cierniowe drogi; i woli takowe,
Niżli różane albo szarłatowe.
(P, *Świat*, II, w. 65–68)

Poeta wyraża przekonanie, że prawdziwe szczęście należy się temu, kto miał możliwość przejścia przez trudne, cierniowe ścieżki życia. Podkreśla, że człowiek taki jest *szczęśliwszy* od tych, którzy prowadzą życie łatwiejsze, pełne przyjemności (metaforycznie wyrażone jako „różane” lub „szarłatowe” drogi). *Szczęśliwymi* ludźmi są zatem ci, którzy doświadczają cierpienia. W ten sposób oddają hołd Chrystusowi, który przebył drogę na Golgotę. Piotrkowczyk zaznacza, że choć *szczęśliwy* jest ten, któremu sprzyjają niebiosa i pomyślnie układa się życie, to *szczęśliwszym* będzie jednak ten, „[...] co świat depce, nie czując w nim smaki, / Wiedząc, że on jest zawsze ladajaki” (P, *Świat*, II, w. 79–80).

Autor zwraca uwagę, że osoby prowadzące skromne życie cieszą się większym szczęściem niż te, które posiadają wielkie bogactwa. W tej refleksji można dostrzec podobieństwo do poezji Mikołaja Sępa Szarzyńskiego, który w *Sonecie I: O krótkości i niepewności na świecie żywota człowieka* wyraża zbliżoną myśl o wartości duchowego poznania i odrzuceniu pozorów świata („Niestale dobra! O, stokroć *szczęśliwy*, / Który tych cieniów wczas zna kształt prawdziwy”; w. 13–14) (Sęp Szarzyński 1997: 70).

Twórca epitalamium podkreśla, że majątni ludzie, chlubiący się tytułami i godnościami, często ulegają pokusom obłudnej doczesności, przez co tracą się w luksusie. Przekonuje, że prawdziwe bogactwo zdobędą po śmierci ci, którzy żyli w ubóstwie:

Szczęśliwszy, mówię, bo to pospolicie
Ci, co korony wielkie znamienicie
Na ziemi mieli i jasnie świecili,
To się zaś w niebie w mniejsze poostroili.
[...]
Bo ci godniejsze do królestwa mają
Korony, co się światu unizają;
(P, *Świat*, II, w. 81–84, 89–90)

Autor akcentuje, że lepiej nie gonić za ziemską sławą i przepychem, lecz zatroszczyć się o żywot wieczny. Zwraca uwagę na różnice pomiędzy koroną zdobytą na ziemi a tą, którą otrzymać można od Boga. Niebiańska nie jest zasługą za liczbę podbitych terenów i zasobność, ale za pokorę i wzdargę świata („Bo ci godniejsze do Królestwa mają / Korony, co się światu unizają”; P, *Świat*, II, w. 89–90). Cechami docenianymi przez Boga są skromność i pokora, za które można zostać wywyższonym i osiągnąć prawdziwe bogactwo po śmierci.

Poeta, zestawiając za pomocą figury *contrario* (Lausberg 2002: §§ 394, 420, 423) życie zwykłych śmiertelników oraz tych wybranych przez Boga do pełnienia posługi zakonnej, eksponuje postawę swojej siostry Kunegundy, która, zdobywszy się na odwagę, opuściła świat pełen obłudy i wstąpiła do zakonu. Panegirysta wygłasza *laudatio* na jej cześć, podkreślając, że dzięki powołaniu dotknęła już w pewnym sensie sfery sacrum. *Vita contemplativa* jest bowiem najpewniejszą drogą do osiągnięcia zbawienia. Człowiek, przyjmując śluby zakonne, odwraca się od zła i dąży do wewnętrznej przemiany:

Nie wspomni tego, żeś świat podeptała
I żeś wygraną nad nim otrzymała?
Który jako lew przez panieńskie męstwo
Poległ i piękne dał z siebie zwycięstwo.
(P, *Świat*, II, w. 101–104)

Dzięki stanowi zakonnemu, do którego została powołana niewiasta, zdołała wyprosić łaski u Boga. Piotrkowczyk w apostrofie skierowanej do siostry zaznacza, że żywot, na który się zdecydowała, wymaga wielu poświęceń i całkowitego oddania się Bogu. Dlatego jej decyzja – według autora – jest godna upamiętnienia:

A twoje szczęście ma być w zamilczeniu,
U której został świat dziś w pogardzeniu?
Co go nie będzie Muza wspominała?
Co go śpiewaniem swym będzie mijala?
(P, *Świat*, II, w. 97–100)

Poeta zdaje sobie sprawę, że Kunegunda z racji wstąpienia do klasztoru swe szczęście będzie przeżywać w milczeniu, w przeciwieństwie do ludzi, którzy wszystkie radosne momenty życia celebryją z innymi. Twórca eksponuje swoją rolę panegirysty, który dzięki napisanemu dla niej epitalamium będzie mógł ją unieśmiertelić.

Piotrkowczyk akcentuje moment wstąpienia siostry do zakonu i wspomina o zwyczaju wpisywania niewiast do rejestru zakonnej społeczności:

Dziś cię przyjęto (co więc zapisują
Krwia Boską i ten zwyczaj zachowują)
W Regestr do tych sług, których Stwórca rzeczy
Na osobiwej zawsze miewa pieczy.
(P, *Świat*, II, w. 113–116)

Wymienia także atrybuty związane ze stanem duchownym – pierścień, wianek, który jest oznaką czystości, godową szatę i palmę:

Już-ci i pierścień zrobiony z wieczności,
I wieniec godny panieńskiej czystości,
Godową szatę, palmę Zakonowi
Stwórca zapisał twojemu stanowi.
(P, *Świat*, II, w. 109–112)

Poeta wykorzystuje w panegiryku różne sposoby amplifikacji¹³, wśród których najpełniej uobecniła się figura *comparatio*. Pochwała Agnieszki Piotrkowczykównej zostaje wzmocniona argumentem włączenia jej do grona „córek Matki”, która odniosła zwycięstwo nad szatanem, pogardziła światem i otrzymała wieniec z dwunastu gwiazd:

Tyś do tej Panny przyjęta jest dworu,
Wielkie to miejsce i godne honoru,
Kiedy z Nią chodzisz, deptaj ten świat śmieje,
Uciekaj węże i nieprzyjaciele.
(P, *Świat*, II, w. 133–136)

¹³ W retoryce antycznej wyróżniano cztery rodzaje amplifikacji: oprócz *comparatio* i *congeries* (nagromadzenia szczegółów), także *incrementum*, stopniowe rozwijanie myśli, oraz *ratioinatio* (rozumowanie) (Obremski 2003: 150).

Autor życzy swojej siostrze, by miała w sobie zapał do przezwyciężania zła – podobnie jak Maryja („Depc dalej ten świat, a nie bój się tego”; P, *Świat*, II, w. 121) – i zechciała Ją naśladować.

„Na Chrystusową udajesz się stronę, / Cierniową sobie obierasz koronę”

W trzeciej części epitalamium Piotrkowczyk zaświadcza, że „świat, kiedy co daje, czyni to dla przeszkody do dobrego” (P, *Świat*, III, nagłówek). Poeta przekonuje, że dobra materialne są przeszkodą w byciu cnotliwym. W celu udowodnienia tej tezy przytacza przykłady postaw wzorowych oraz antywzory. Prezentuje cnoty bohaterów biblijnych (panny mądre z Ewangelii św. Mateusza; Mt 25, 1–13) oraz wzorzec hagiograficzny (św. Katarzynę ze Sieny). Przywołuje także jako *exemplum contrarium* historię Atalanty, której postawa nie jest godna pochwały.

Autor, odwołując się do przypowieści o pannach mądrych i głupich, przedstawia swoją siostrę jako należącą do grona tych pierwszych, podkreślając jej duchową mądrość i gotowość na spotkanie z Chrystusem-Oblubieńcem. Zgodnie z tym obrazem, oczekuje ona – wraz z pannami roztropnymi – zaproszenia na wieczne gody („Rychło-li przyjdzie, rychło-li na gody / Swoje zaprosi i wieczne swobody”; P, *Świat*, III, w. 29–30), które symbolizują eschatologiczną jedność z Bogiem. Przyjście Chrystusa ma być momentem przełomowym, przynoszącym wieczną radość i wyzwolenie od ziemskich trosk i cierpień. Taka wizja akcentuje eschatologiczny wymiar zbawienia, w którym doczesne trudy zostają zastąpione nieprzemijającą szczęśliwością życia wiecznego.

W kontekście przypowieści o pannach mądrych i głupich, Piotrkowczyk łączy tę ewangeliczną narrację z mistycznym wątkiem oblubieńczym. Zasadne wydaje się zwrócenie uwagi na wspólne elementy (motywy oczekiwania na Oblubieńca, symbolikę zaślubin oraz akcentowanie wartości, takich jak miłość i wierność) występujące w przytoczonych fragmentach biblijnych, które stanowiły inspirację dla autora epitalamiów. W przypowieści panny mądre oczekują na Oblubieńca, podczas gdy w *Pieśni nad Pieśniami* Oblubienica wypatruje Go, wyrażając miłość i gotowość na spotkanie (np. PnP 3,1–4; 5,2–6). W przypowieści wieczne gody symbolizują zbawienie, natomiast w „pieśni najdoskonalszej” zaślubiny Oblubieńca i Oblubienicy oznaczają zjednoczenie duszy z Bogiem. W obu tekstach akcentowana jest potrzeba wiernego trwania w oczekiwaniu na spotkanie z Bogiem, co wymaga przygotowania, mądrości i czujności. Przywołanie tych motywów przez twórcę epitalamium świadczy o umiejętnym splataniu tradycji ewangelicznej i starotestamentowej w duchu barokowej religijności, gdzie szczególną rolę odgrywały eschatologiczne obrazy zbawienia i życia wiecznego.

Poeta eksponuje wzorzec *vitae contemplativae*, uwypatniając wewnętrzne korzyści płynące z wyboru życia w odosobnieniu. Posługując się figurą *contrario*, zestawia postawę swojej siostry, odznaczającą się gotowością do przyjęcia wyrzeczeń i cierpienia, ze światem, przedstawionym jako uwięziony w ciemności i oderwany od duchowych wartości.

W panegiryku znajdujemy także wzmianki o Katarzynie ze Sieny (1347–1380), włoskiej tercjarce dominikańskiej, mistyczce, która umiłowała stan panieński, najbardziej zbliżający człowieka do Boga. Jak powszechnie wiadomo siedemnastowieczni twórcy często sięgali po przykłady hagiograficzne, które były dla wiernych przekąźnikiem ideałów ascetycznych i moralno-obyczajowych oraz zachęcały do naśladowania wzorów osobowych¹⁴. Autor porównuje swoją siostrę z Katarzyną Sienieńską, znaną ze stosowania surowych praktyk pokutnych wobec siebie oraz umartwiania ciała:

Na Chrystusową udajesz się stronę,
Cierniową sobie obierasz koronę,
Której świat nierad na swą głowę kładzie,
Bo nieprzyjaznym zbawiennej jest radzie.
Święta zaś panna z Senny w niej chodziła
I nad złotą ją barziej ulubiła,
Bo prędko jako blizny jej zadano,
Z ciernia koronę w przydatku jej dano.
(P, *Świat*, III, w. 33–40)

Jak czytamy w żywocie, Katarzynie pewnego dnia ukazał się Chrystus trzymający dwa wieńce – złoty i cierniowy. Gdy zapytał ją, który wieniec woli, odpowiedziała bez wahania: „Wolę w tym tu chodzić, pókim na tym świecie, abych naśladownicą męki Twojej była” (Skarga 1994: 200). Za pomocą *similitudo* Piotrkowczyk podkreśla, że obydwie niewiasty były gotowe wzgardzić światem i porzucić szczęście doczesne na rzecz cierpienia dla Chrystusa. Poeta przekonuje, że wybór cierniowej korony zapewni adresatce epitalamium wstąpienie po śmierci w orszak chórów anielskich i szczęśliwy żywot w niebie (P, *Świat*, III, w. 69–72).

Warto zaznaczyć, że „cierniową drogę” autor odnosi nie tylko do męki Chrystusa, ale także do obiegowego toposu literatury parenetycznej. Jego nawiązania do Męki Pańskiej uznać należy za rys charakterystyczny dla siedemnastowiecznej religijności, łączącej pobożność pasyjną z uwielbieniem Jezusa, ranami, narzędziami męki i krwią. Panegirysta ukazuje swoją siostrę jako naśladowczynię Chrystusa, która wkłada na siebie koronę z cierni – symbol cierpienia i poniżenia. Twórca skupia uwagę także na postawie Maryi, której kult w dobie potrydenckiej był

¹⁴ Por. Dziechcińska 2002a: 298–302; 2002b: 1060–1066.

niewzwykle żywy. Matka Chrystusa jako wzór życia chrześcijańskiego, pokory i oddawania czci Bogu powinna być dla wszystkich, a w szczególności dla zakonnic, najdoskonalszym przykładem. Piotrkowczyk, głosząc laudację swojej siostry, za wzór bierze także dziewictwo i czystość duchową Maryi, nazwanej „ogrodem zamknionym”, oraz Chrystusa, określonego „kwiatem lilijowym” („Którą Duch Święty ogrodem mianuje / Zamknionym; a w nim ten kwiat lilijowy / Kwitnął [...]”; P, *Świat*, III, w. 44–46). Wyobrażenia ogrodu i lilii odsyłają do opisów mistycznych zaślubin z Bogiem. Przedstawiano je zarówno w *Pieśni nad Pieśniami*, jak i w późniejszych tekstach mistycznych nawiązujących do pierwowzoru¹⁵. W biblijnym utworze do ogrodu zamkniętego (*hortus clausus*) przyrównana została Oblubienica, dostępna tylko dla swego Oblubieńca („Ogród zamkniony, siostra moja, Oblubienica, / ogród zamkniony, źródło zapieczętowany”; PnP 4, 12)¹⁶.

W *Świecie pogardzonym*... poeta sięga także po przykłady z tradycji antycznej, przedstawiając je często w opozycji do wartości chrześcijańskich. Oprócz opisu mitycznego „złotego wieku” oraz przywołania Astrei, wspomina historię leśnej nimfy Hesperii, córki boga rzeczno-kebrena, w której zakochał się Ajsakos (syn króla Troi Priama) ze względu na jej niewyobrażalne piękno. Pewnego dnia zaskoczył ją na opuszczonej łące, ona zaś w popłochu zaczęła przed nim uciekać. Niefortunnie jednak nadepnęła na węża, który ją ukąsił, w wyniku czego zmarła. Ajsakos z żalu, że przyczynił się do jej śmierci, skoczył z wysokiej skały do morza¹⁷. Piotrkowczyk wyjaśnia, że taka śmierć nie czyha na jego siostrę, która dzięki swej pobożności i przynależności do „dworu” Maryi, pokona wszelkie zło („Depc dalej ten świat, a nie bój się tego, / Co Eperyjej jadu śmiertelnego / Było przyczyną [...]”; P, *Świat*, II, w. 121–123).

Historię Atalanty, którą ojciec chciał wydać za mąż, autor epitalamium przedstawia jako *exemplum contrarium*. Na niewiastę została rzucona wyrocznia, że po ślubie zostanie przemieniona w zwierzę. Aby odstręczyć zalotników, postawiła im warunek, że poślubi tego, który zdoła pokonać ją w wyścigach. Milanion (według innej wersji – Hippomenes) odniósł nad nią zwycięstwo dzięki fortelowi: dała mu się wyprzedzić, zbierając rzucone przez niego złote jabłka, które otrzymał

¹⁵ Por. Pelc 1997: 11–32; Szczukowski 2008: 91–104; Krawiec-Złotkowska 2017.

¹⁶ W znaczeniu typologicznym porównanie odnosi się także do Maryi albo do Kościoła (Lurker 1989: 151–152; hasło: *Ogród*; Pelc 1997: 15–16).

¹⁷ Historię Hesperii znamy z *Metamorfóz* Owidiusza oraz z *Iliady* (ks. XXII) Homera (Liddell, Scott). Według innej wersji Ajsakos obdarzył miłością Asteropę, również córkę Kebrena. Po śmierci żony, którą ukąsił wąż, Ajsakos usiłował popełnić samobójstwo, skacząc do morza ze skały. Zlitowała się nad nim bogini Tetyda i przemieniła go w ptaka zimorodka. Inne źródła podają, że Ajsakos został zamieniony w jakiś gatunek nurka (Grimal 1987: 17; hasło: *Ajsakos*, przeł. O. Szarska; Graves 1992).

od Afrodyty¹⁸ („Tak, Atalanto, musisz być w nagrodzie, / Żeś zwyciężona dla jabłka w zawodzie?"; P, *Świat*, III, w. 15–16). Autor uważa, że Atalanta, sięgając po jabłka, „marnie się omyła” (P, *Świat*, III, w. 14). Małżeństwo z Milanionem miało być darem, jednak przyniosło jej cierpienie. Małżonkowie zaraz po ślubie zostali zamienieni w lwy.

Zastosowany przez poetę argument z przeciwieństwa (*a contrario*) pokazuje, że Agnieszce Piotrkowczykównie, tak samo jak Atalancie, świat rzucił trzy złote jabłka, czyli dary. Były nimi świeckie wygody, mianowicie zacy dom, bogactwo oraz zadowolenie z życia. Jednak niewiasta odmówiła tych подарunków. Wiedziała, że dary od świata nie przyniosą jej szczęścia. Rzucane w nią „złote jabłka” nie oddaliły jej od Stwórcy, ale umocniły jej wiarę i utwierdziły w przekonaniu o wyborze drogi zakonnej.

Twórca *Świata pogardzonego*... zaakcentował sakralny wymiar żywota klasztornego, który umożliwiał wewnętrzne doskonalenie się, a poprzez duchowy wysiłek – stopniowe zbliżanie się do Boga i zjednoczenie z Nim. Mysł tę wyraził autor w ostatnich wersach utworu w formie życzeń skierowanych do siostry: „Żyźże szczęśliwie, a te twoje tory / Niech cię wprowadzą między świetne chory / Świętych Anjołów, a tam cię koroną / Pięknie ozdobią z wieczności plecioną” (P, *Świat*, III, w. 69–72).

Podsumowanie

Stanisław Teodor Piotrkowczyk pięciokrotnie chwycił za pióro, aby upamiętnić profesję swoich sióstr, ułożył też kilka epigramatów. Jego utwory są typowym produktem barokowej „muzy domowej”, wierszy pisanych dla członków rodziny z okazji narodzin, ślubu i śmierci.

W epitalamium nabożnym *Świat pogardzony*... dominuje element laudacyjny. Adresatka jest wychwalana za wybór życia zakonnego oraz za cnotliwe postępowanie. Poeta skupia uwagę na jej osobie, jednocześnie przywołując postaci biblijne i świętych znanych z hagiografii, służące za wzory do naśladowania.

Wierszowany panegiryk zasługuje na uwagę również ze względu na udział materii mitologicznej oraz reinterpretację kulturowo ważnych mitów i składników tradycji antycznej. Jak powszechnie wiadomo, łączenie tematów antycznych z twórczością epitalamiijną należało do konwencji tego gatunku. Piotrkowczyk naśladuje wzory antyczne, powielając oferowane przez tradycję środki obrazowania. U niego jednak postaci mitologiczne stoją w opozycji z biblijnymi, dając pierwszeństwo wartościom chrześcijańskim. Zapropionowana przez autora modyfikacja

¹⁸ Por. Grimal 1987: 46; hasło: *Atalanta*, przeł. O. Szarska.

mitu złotego wieku, obca mitograficznej tradycji, polega na koniunkcji wyobrażeń pogańskich i chrześcijańskich. Przeplatające się w tekście tradycje stanowią stosowną oprawę dla zdarzenia, jakie twórca zamierzał uwiecznić, oraz dla laudacji, będącej głównym celem weselnego utworu okolicznościowego.

Poezja obdarza nieśmiertelnością tych, których opiewa (Curtius 1997: 495). Panegirysta w *Świecie pogardzonym*..., podobnie jak w innych epitalamiach nabożnych, nadał swoim bohaterkom – adresatkom utworów – oraz ich rodzicom trwałą sławę. Tę wieczną chwałę zapewnił również sobie, podejmując wysiłek napisania i wydania swoich utworów okolicznościowych.

Świat pogardzony... Piotrkowczyka spełnia określone zadanie dydaktyczne. Ukazuje marność dóbr doczesnych oraz ulotność życia, którego finałem jest nieuchronna śmierć. Zaprezentowane przez poetę walory żywota klasztornego stanowiły dla człowieka zachętę do tego, by, w trosce o zbawienie w ziemskiej peregrynacji, sięgał po to, co najlepsze. W celu zilustrowania wartości *vitae contemplativae* autor wpłótł do utworu elementy tradycji chrześcijańskiej i antycznej. Jego zamysłem była gloryfikacja żywota konsekrowanego, którego owocem jest nagroda w niebie.

BIBLIOGRAFIA

Borkowska Małgorzata. 2005. *Leksykon zakonnic polskich epoki przedrozbiorowej*. T. 2: *Polska Centralna i Południowa*. Warszawa: Wydawnictwo DiG.

Curtius Ernst Robert. 1997. *Literatura europejska i łacińskie średniowiecze*. Przeł. i oprac. Andrzej Borowski. Wyd. 2. Kraków: Universitas.

Delumeau Jean. 1996. *Historia raju. Ogród rozkoszy*. Przeł. Eligia Bąkowska. Warszawa: Państwowy Instytut Wydawniczy.

Dmitruk Krzysztof. 1985. *Problemy publiczności literackiej w dawnej Polsce*. W: *Publiczność literacka i teatralna w dawnej Polsce*. Red. Hanna Dziechcińska. Warszawa – Łódź: Państwowe Wydawnictwo Naukowe.

Dziechcińska Hanna. 2002a. *Hagiografia*. W: *Słownik literatury staropolskiej. Średniowiecze – renesans – barok*. Red. Teresa Michałowska, przy współpracy Barbary Otwinowskiej i Elżbiety Sarnowskiej-Temeriusz. Wyd. 3. Wrocław: Zakład Narodowy im. Ossolińskich. S. 298–302.

Dziechcińska Hanna. 2002b. *Wzory osobowe*. W: *Słownik literatury staropolskiej. Średniowiecze – renesans – barok*. Red. Teresa Michałowska, przy współpracy Barbary Otwinowskiej i Elżbiety Sarnowskiej-Temeriusz. Wyd. 3. Wrocław: Zakład Narodowy im. Ossolińskich. S. 1060–1066.

Estreicher Karol. 1912. *Bibliografia polska*. T. 24. Kraków: Drukarnia Uniwersytetu Jagiellońskiego.

Graves Robert. 1992. *Mity greckie*. Przeł. Henryk Krzeczkowski. Wstęp Aleksander Krawczuk. Wyd. 5. Warszawa: Wydawnictwo vis-à-vis Etiuda.

Grimal Pierre. 1987. *Słownik mitologii greckiej i rzymskiej*. Przeł. [hasła z fr.] Maria Bronarska et al. Przeł. przedm. i wstęp Jerzy Łanowski. Wrocław: Zakład Narodowy im. Ossolińskich.

Hezjod. 1919. *Tarcza Heraklesa*. Przeł. Artur Górski. Warszawa: Państwowe Zakłady Wydawnictw Szkolnych.

Homer. 1954. *Iliada*. Przeł. Franciszek Ksawery Dmochowski. Wstęp i oprac. Tadeusz Sinko. Wyd. 8 zmien. Wrocław: Zakład Narodowy im. Ossolińskich.

Juszyński Michał Hieronim. 1820. *Dykcjonarz poetów polskich*. T. 2. Kraków: druk. Józefa Mateckiego.

Kaczor-Scheitler Katarzyna. 2010. *Pochwała norbertanek krakowskiego klasztoru na Zwierzynicy na przykładzie „Wezwania Oblubienic nowych na gody” Marcina Rostkowicza*. W: *Miscellanea literackie i teatralne (od Kochanowskiego do Mrożka). Profesorowi Janowi Okoniowi przez przyjaciół i uczniów na 70. urodziny zebrane*. Red. Krystyna Płachcińska, Michał Kuran. Cz. 1. Łódź: Wydawnictwo Uniwersytetu Łódzkiego. S. 332–349.

Kaczor-Scheitler Katarzyna. 2014a. *Antyczna przestrzeń w epitalamium Stanisława Teodora Piotrkowczyka pt. „Akt weselny na nigdy niezwiędłej Górze Karmelu”*. „Świat Tekstów. Rocznik Słupski”, nr 12. S. 5–22.

Kaczor-Scheitler Katarzyna. 2014b. *Poetycki obraz „godów duchowych” Teresy Anny od św. Józefa na podstawie „Aktu weselnego na nigdy niezwiędłej Górze Karmelu” Stanisława Teodora Piotrkowczyka*. W: *Czterysta lat karmelitanek bosych w Polsce. Wkład mniszek karmelitańskich w polską historię, kulturę i duchowość. Księga jubileuszowa*. Red. Elwira Buszewicz, Arkadiusz Smagacz. Kraków: Wydawnictwo Karmelitów Bosych. S. 163–181.

Kaczor-Scheitler Katarzyna. 2020. *„Wieniec białoczerwony lilijowy...”*. *Staropolskie epitalamium nabożne Stanisława Teodora Piotrkowczyka*. W: *Fons omnis honesti – o literaturze w służbie wartości: tradycja antyczna, kultura ziemiańska, encyklopedyzm i komunikacja. Studia ofiarowane Profesor Marii Wichowej w 70. rocznicę urodzin i 45. rocznicę pracy naukowej i dydaktycznej*. Red. Michał Kuran. Łódź: Wydawnictwo Uniwersytetu Łódzkiego. S. 185–201.

Kaczor-Scheitler Katarzyna. 2022. *Tradition in devotional epithalamia by Stanisław Teodor Piotrkowczyk*. „Die Welt der Slaven”, vol. 67, nr 1. S. 121–141.

Kadłubek Wincenty. 1974. *Kronika polska*. Przeł. Kazimierz Abgarowicz, Brygida Kürbis. Wstęp i komentarz Brygida Kürbis. Warszawa: Państwowe Wydawnictwo Naukowe.

Katullus. 1956. *Poezje*. Przeł. Anna Świderkówna. Wstęp i oprac. Jerzy Krókowski. Wrocław: Zakład Narodowy im. Ossolińskich.

Kochanowski Jan. 1983. *Dzieła wszystkie*. Red. nac. Jerzy Woronczak. Oprac. Maria Renata Mayenowa, Lucyna Woronczakowa, Jerzy Axer, Maria Cytowska. T. 2. Wrocław: Polska Akademia Nauk. Instytut Badań Literackich.

Komorowska Magdalena. 2023. *Piotrkowcykowie. Z dziejów drukarstwa krakowskiego przełomu XVI i XVII wieku*. Kraków: Wydawnictwo Uniwersytetu Jagiellońskiego.

Krawiec-Złotkowska Krystyna. 2017. *Na początku był ogród... Wirydarze w polskiej poezji barokowej na tle kultury dawnej Europy*. Słupsk – Wejherowo: Akademia Pomorska w Słupsku, Muzeum Piśmiennictwa i Muzyki Kaszubsko-Pomorskiej w Wejherowie.

Krzywy Roman. 2007. *Wstęp*. W: Samuel Twardowski, *Epitalamia*. Oprac. Roman Krzywy. Warszawa: Wydawnictwo Neriton.

Kubiak Zygmunt. 1999. *Mitologia Greków i Rzymian*. Wyd. 3 popr. Warszawa: Świat Książki.

Künstler-Langner Danuta. 1996. *Idea vanitas, jej tradycje i topoty w poezji polskiego baroku*. Toruń: Wydawnictwo Uniwersytetu Mikołaja Kopernika.

Kuran Michał. 2014a. *Kazania upamiętniające przyjęcie święceń duchownych przez synów i córki szlachty związanej ze Wschową (wybrane przykłady z rodzin Gurowskich i Mycielskich)*. W: *Rycerze – szlachta – ziemianie. Szlachetnie urodzeni na ziemi wschowskiej i pograniczu wielkopolsko-śląskim*. Red. Paweł Klint, Marta Małkus, Kamila Szymańska. Wschowa – Leszno: Stowarzyszenie Czas A.R.T. Muzeum Ziemi Wschowskiej. Muzeum Okręgowe. S. 315–332.

Kuran Michał. 2014b. *Tryumf Taidy ogłoszony. O diariuszu oblóczyn u dominikanek lwowskiej księżnej Teofili Wiśniowieckiej w 1753 roku*. „Tematy i Konteksty”, nr 4 (9). S. 268–290.

Lausberg Heinrich. 2002. *Retoryka literacka. Podstawy wiedzy o literaturze*. Przeł., oprac. i wstęp Albert Gorzkowski. Bydgoszcz: Homini.

Lowe Kate. 1998. *Secular Brides and Convent Brides. Wedding Ceremonies in Italy During the Renaissance and Counter-Reformation*. W: *Marriage in Italy 1300–1650*. Red. Trevor Dean, Kate J.P. Lowe. Cambridge: Cambridge University Press. S. 41–65.

Lurker Manfred. 1989. *Słownik obrazów i symboli biblijnych*. Przeł. Kazimierz Romaniuk. Poznań: Pallottinum.

Mroczek Katarzyna. 1986. *Epitalamium staropolskie*. „Pamiętnik Literacki”, R. 77, z. 1. S. 85–100.

Mroczek Katarzyna. 1989. *Epitalamium staropolskie. Między tradycją literacką a obrzędem weselnym*. Wrocław: Zakład Narodowy im. Ossolińskich.

Mroczek Katarzyna. 1990. *Epitalamium*. W: *Słownik literatury staropolskiej. Średniowiecze – renesans – barok*. Red. Teresa Michałowska, przy współpracy Barbary Otwinowskiej i Elżbiety Sarnowskiej-Temeriusz. Wrocław: Zakład Narodowy im. Ossolińskich. S. 183–187.

Obremski Krzysztof. 2003. *Panegiryczna sztuka postaciowania. August II Mocny (J.K. Rubinkowski, „Promienie cnót królewskich...”).* Toruń: Wydawnictwo Uniwersytetu Mikołaja Kopernika.

Pelc Janusz. 1997. *Ogrody jako miejsca szczęśliwe.* „Barok. Historia – Literatura – Sztuka”, 4, nr 1(7). S. 11–32.

Piotrkowczyk Stanisław Teodor. 1645. *Oświadczenie wrodzonej braterskiej miłości wiecznego Chrystusa Oblubienicy Jej Mości Pannie Barbarze Piotrkowczykównie do Klasztoru Panien Zakonu Dominika Świętego na Gródek w Krakowie wstępującej.* Kraków: Drukarnia Wdowy i Dziedziców Andrzeja Piotrkowczyka.

Piotrkowczyk Stanisław Teodor. 1646. *Wieniec białoczerwony lilijowy Jej Mości Pannie Agnieszce Piotrkowczykównie, rodzonej swej ukochanej Pannie Siostrze [...] na dzień obłóczyn w Klasztorze Panien Zakonnych na Gródku reguły Dominika Świętego w Krakowie oddany.* Kraków: Drukarnia Wdowy i Dziedziców Andrzeja Piotrkowczyka.

Piotrkowczyk Stanisław Teodor. 1647a. *Szczęśliwy wstęp na nigdy niezwiędłą Górę Karmelu Jej Mości Panny Katarzyny Piotrkowczykówny, rodzonej swej ukochanej Panny Siostry [...] na dzień obłóczyn w Klasztorze Panien Zakonnych Teresy Świętej w Krakowie, w Kościele Marcina Świętego powinuszowany, Roku Pańskiego 1647. Dnia 23 kwietnia.* Kraków: Drukarnia Wdowy i Dziedziców Andrzeja Piotrkowczyka.

Piotrkowczyk Stanisław Teodor. 1647b. *Świat pogardzony od Jej Mości Panny Kunegundy Piotrkowczykówny, rodzonej swojej ukochanej Panny Siostry, przez szczęśliwą profesyją w Zakonie Dominika Świętego, w Krakowie na Gródku, Roku 1647. Dnia 11 sierpnia uczyniona. Przez Stanisława Teodora Piotrkowczyka krótko opisany.* Kraków: Drukarnia Wdowy i Dziedziców Andrzeja Piotrkowczyka.

Piotrkowczyk Stanisław Teodor. 1648. *Akt weselny na nigdy niezwiędłej Górze Karmelu Jej Mości Panny Teresy Anny od Świętego Józefa, Piotrkowczykówny, rodzonej swojej kochanej Siostry, z Oblubieńcem Chrystusem Panem. Na dzień strasznych oddawania Bogu ślubów, w Klasztorze Panien Zakonnych Teresy Świętej w Krakowie, w Kościele Marcina Świętego sprawowany, a przez Stanisława Teodora Piotrkowczyka, studenta na ten czas Monacheńskiego miejscem odległego, wrodzonym jednak afektem przytomnego, krótko opisany.* Kraków: Drukarnia Wdowy i Dziedziców Andrzeja Piotrkowczyka.

Przybyłowicz Olga Miriam. 2013. „Pamięć obłóczyn kożdy probantki”. *Ceremonia obłóczyn w świetle rękopisu „Modus suscipiendi novitias ad habitum S. Clarae” z 1600 r. z klasztoru klarysek gnieźnieńskich.* „Hereditas Monasteriorum”, vol. 2. S. 179–193.

Ptak-Korbel Wanda, Wawrykiewicz Zofia. 1981a. *Piotrkowczyk Stanisław Teodor.* W: *Polski słownik biograficzny.* Red. nac. Emanuel Rostworowski. T. 26. Wrocław: Zakład Narodowy im. Ossolińskich – Wydawnictwo Polskiej Akademii Nauk. S. 444.

Ptak-Korbel Wanda, Wawrykiewicz Zofia. 1981b. *Piotrkowczykowa z Pernusów Anna Teresa.* W: *Polski słownik biograficzny.* Red. nac. Emanuel Rostworowski. T. 26. Wrocław: Zakład Narodowy im. Ossolińskich – Wydawnictwo Polskiej Akademii Nauk. S. 444–445.

Rostkowicz Marcin Ryszard. 1623. *Wezwanie Oblubienic nowych na gody zacne od Chrystusa Pana, do Prześwietnego Zakonu Premonstratenskiego na Zwierzyni. Dnia czternastego maja roku 1623.* Za J. M. Ks. Macieja Zagórskiego, proboszcza tegoż miejsca. Kraków: Drukarnia u Dziedziców Jakuba Sybeneychera.

Sarnowska-Temeriusz Elżbieta. 1969. *Świat mitów i świat znaczeń. Maciej Kazimierz Sarbiewski i problemy wiedzy o starożytności.* Wrocław: Zakład Narodowy im. Ossolińskich – Wydawnictwo Polskiej Akademii Nauk.

Sęp Szarzyński Mikołaj. 1997. *Poezje.* Wstęp i oprac. Janusz Stanisław Gruchała. Kraków: Universitas.

Skarga Piotr. 1994. *Żywot św. Katarzyny z Sieny.* W: Piotr Skarga, *Żywoty Świętych Starego i Nowego Zakonu na każdy dzień przez cały rok, do których przydane są niektóre duchowne obroki i nauki przeciw kacerstwu dzisiejszym, tam gdzie się żywot którego doktora starożytnego położył, ku temu kazania krótkie na te Święta, które pewny dzień w miesiącu mają.* Wybór. Wybór, oprac. i wstęp Marian Kozielski. T. 1. Kraków: Wydawnictwo PSB & Perfekt.

Szczukowski Ireneusz. 2008. „Ludzie teraz radzi do ogrodów chodzą”. *Hermeneutyka „rajszych” znaków w literaturze religijnej XVII i XVIII w.* „Barok. Historia – Literatura – Sztuka”, 15, nr 2. S. 91–104.

Ślękowa Ludwika. 1991. *Muza domowa. Okolicznościowa poezja rodzinna czasów renesansu i baroku.* Wrocław: Wydawnictwo Uniwersytetu Wrocławskiego.

Śnieżko Dariusz. 1990. *Mit wieku złotego w twórczości Jana Kochanowskiego.* „Pamiętnik Literacki”, R. 81, z. 1. S. 3–24.

Śnieżko Dariusz. 1996. *Mit wieku złotego w literaturze i sztuce polskiego renesansu. Wzory – warianty – zastosowania.* Warszawa: Wydawnictwo Naukowe Semper.

Trębska Małgorzata. 2010. *Świeckie mowy obłóczynowe a ceremoniał zakonny w XVII wieku.* „Napis”, 16. S. 123–137.

Trębska Małgorzata. 2011a. *Odważna Judyt i mężna w Bogu Amazonka, czyli o walce duchownej w staropolskich oracjach obłóczynowych.* W: *Wojny, bitwy i potyczki w kulturze staropolskiej.* Red. Wiesław Pawlak, Magdalena Piskala. Warszawa: Instytut Badań Literackich PAN. S. 373–386.

Trębska Małgorzata. 2011b. *Stanisława Sarbiewskiego oddawanie panny do zakonu na tle tradycji świeckich mów weselnych.* W: *Studia rhetorica.* Red. Michał Choptiany, Wojciech Ryzek. Kraków: Księgarnia Akademicka. S. 245–258.

Tufte Virginia. 1970. *The Poetry of Marriage. The Epithalamium in Europe and Its Development in England.* Los Angeles: University of Southern California.

Tutak Kinga. 2013. *O dedykacjach w drukach polskich XVI i XVII w. (grafia i interpunkcja).* Kraków: Księgarnia Akademicka.

Walińska Marzena. 2003. *Mitologia w staropolskich cyklach sielankowych.* Katowice: Wydawnictwa Naukowe i Artystyczne GNOME.

Katarzyna Kaczor-Scheitler

THE CONCEPT OF CONTEMPTUS MUNDI IN ŚWIAT POGARDZONY...
(THE WORLD DESPISED..., 1647) BY STANISŁAW TEODOR PIOTRKOWCZYK

(abstract)

The seventeenth-century devotional epithalamium *Świat pogardzony od Jej Mości Panny Kunegundy Piotrkowczykówny* [...] *krótko opisany* (The world despised by her noble mistress Cunigunde Piotrkowczyk [...] briefly described) by Stanisław Teodor Piotrkowczyk (c. 1625–1674/75), a poet and printer from Kraków, was written for the ceremony of taking the veil by his sister Agnieszka Piotrkowczyk (she joined the Kraków Dominican Order and took the name Cunigunde). The epithalamium centres on a panegyric theme. The addressee is praised for her choice of monastic life and virtues. The author argues that the only path to happiness lies in consecrated life, which frees a human being from the illusory temptations of the world and helps them come closer to God. Piotrkowczyk incorporated elements of the Christian and ancient traditions into his work. Intertwined, they set the stage for the event that the writer intended to immortalize, as well as for the laudatory purpose of the occasional poem. The references to antiquity in *Świat pogardzony...* (The World Despised...) show that the author clearly alludes to trends that were popular at the time, using traditional imagery. However, in Piotrkowczyk's poem mythological characters stand in opposition to biblical figures, with Christian values taking precedence. Poetry grants immortality to those it celebrates. The author of *Świat pogardzony...* (The World Despised...) bestows a mark of immortality upon his sister – the addressee of the text. Moreover, the publication of the occasional poem contributed to Piotrkowczyk's own fame.

KEYWORDS

Stanisław Teodor Piotrkowczyk; occasional literature; devotional epithalamium; ancient tradition; biblical tradition; panegyric